

Sygn. akt I ACa 1045/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Sobierajski
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.) SSA Teresa Rak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **Skarbu Państwa- Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w K.**

przeciwko (...) **spółce z o.o. z siedzibą w J.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 kwietnia 2014 r. sygn. akt I C 1515/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony powodowej Skarbu Państwa- Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w K. na rzecz strony pozwanej kwotę 6 085,35 zł (sześć tysięcy osiemdziesiąt pięć złotych i trzydzieści pięć groszy) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt: I ACa 1045/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 7 listopada 2014 roku

Strona powodowa Skarb Państwa – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w K. wystąpiła przeciwko (...) spółka z o.o. w J. z pozwem o zapłatę kwoty 2.074.432,94 zł z odsetkami. Na dochodzoną kwotę składały się opłaty partycypacyjne

za korzystanie ze stopni wodnych D. i Przewóz a także kary umowne. Pozew został doręczony stronie pozwanej w dniu 29.10.2013r.

W uzasadnieniu wskazano, że na podstawie decyzji administracyjnych oraz umów strona pozwana zobowiązana była partycypować w kosztach utrzymania stopni wodnych. Za okres od 1.10.2011r. do 31.03.2013r. strona pozwana nie zapłaciła żadnej kwoty z tego tytułu. Zgodnie z umowami strona pozwana miała co kwartał przedstawiać sprawozdania dotyczące sprzedaży energii. Nie wywiązała się z tych obowiązków, a zatem należy się kara umowna.

Strona pozwana domagała się oddalenia powództwa w całości. W uzasadnieniu podniesiono, że zgodnie z umowami pozwany miał płacić koszty partycypacji, które stanowiły procentowy odsetek ceny uzyskiwanej ze sprzedaży energii odbiorcom końcowym. Wskazano, że spółka nie sprzedaje już energii odbiorcom końcowym, a zatem nie można ustalić wysokości należności powoda. Z tego samego powodu nie mogła już przedstawiać sprawozdań, gdyż miały one dotyczyć sprzedaży energii odbiorcom końcowym.

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie (sygn. akt I C 1515/13) zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 389.830,60 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 30 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty i kwotę 304.438,60 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 29 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 9.07.2003r. Prezydent Miasta K. wydał decyzję – pozwolenie wodnoprawne dla Zakładu Energetycznego – (...)S.A. na korzystanie z wód rzeki W. poprzez pobór wody dla Elektrowni (...) i zwracanie wody w tej samej ilości. Za korzystanie ustalono partycypację w kosztach utrzymania stopnia wodnego D. w wysokości 15% wartości produkcji netto z elektrowni (...) wyliczonej w oparciu o średnią cenę sprzedaży przez Zakład EnergetycznyK.S.A. energii odbiorcom końcowym taryfowym. W celu uszczegółowienia zasad korzystania w dniu 20.11.2003r. Skarb Państwa – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w K. oraz Zakład EnergetycznyK.S.A. podpisali umowę w której w § 3 pkt.1. powtórzono zobowiązania do partycypacji w kosztach utrzymania stopnia wodnego D. i to powtórzenie odpowiada treści decyzji. Ponadto w § 3 pkt.7. Zakład Energetyczny zobowiązał się m. in. do przedkładania Regionalnemu Zarządowi kwartalnie sprawozdania GUS G-10.4m - Dział 1 odnoszący się do średniej ceny sprzedaży energii elektrycznej odbiorcom końcowym. Natomiast w § 5 umowy zastrzeżono karę umowną na wypadek nie wywiązania się z obowiązków z § 3 pkt.7. w wysokości 0,1 % wartości partycypacji za dany kwartał, za każdy dzień zwłoki. W § 4 pkt.2, 3, 7 ustalono, że Regionalny Zarząd będzie ustalał kwotę partycypacji na podstawie przedłożonych sprawozdań. Będzie wystawiał notę obciążeniową. Kwota partycypacji miała być płacono w terminie 30 dni od otrzymania przez Zakład noty obciążeniowej. Noty miały być wystawiane co kwartał.

W dniu 2.06.2004r. Wojewoda (...) wydał decyzję – pozwolenie wodnoprawne dla Zakładu Energetycznego – K.S.A. na korzystanie z wód rzeki W. poprzez pobór wody dla Elektrowni (...) i zwracanie wody w tej samej ilości. Za korzystanie ustalono partycypację w kosztach utrzymania stopnia wodnego (...) w wysokości 10 % wartości produkcji netto z elektrowni (...). W celu uszczegółowienia zasad korzystania w dniu 25.06.2004r. Skarb Państwa – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w K. oraz Zakład (...) S.A. podpisali umowę w której w § 3 pkt.1. Zakład zobowiązał się do partycypacji w kosztach utrzymania stopnia wodnego P. w ten sposób, że będzie płacił 10 % wartości produkcji netto z elektrowni (...) wyliczonej w oparciu o średnią cenę sprzedaży przez Zakład (...) S.A. energii odbiorcom końcowym taryfowym. Zatem treść umowy literalnie nie odpowiada treści decyzji.

Ponadto w § 3 pkt. 7 Zakład (...) zobowiązał się m. in. do przedkładania Regionalnemu Zarządowi kwartalnie sprawozdania GUS (...) - Dział(...)odnoszący się do średniej ceny sprzedaży energii elektrycznej odbiorcom końcowym. Natomiast w § 5 umowy zastrzeżono karę umowną na wypadek nie wywiązania się z obowiązków z § 3 pkt.7 w wysokości 0,1 % wartości partycypacji za dany kwartał, za każdy dzień zwłoki. W § 4 pkt.2, 3, 8 ustalono, że Regionalny Zarząd będzie ustalał kwotę partycypacji na podstawie przedłożonych sprawozdań. Będzie wystawiał notę obciążeniową. Kwota partycypacji miała być płacono w terminie 30 dni od otrzymania przez Zakład noty obciążeniowej. Noty miały być wystawiane co kwartał.

(...) spółka z o.o. w J. jest następcą prawnym Zakładu Energetycznego K. S.A. Od 1.01.2011r. nie prowadzi sprzedaży energii odbiorcom końcowym. W związku z tym nie wypełnia już sprawozdań GUS (...) Dział(...) i GUS (...) - Dział (...) Te sprawozdania związane są ze sprzedażą energii odbiorcom końcowym, zatem strona pozwana nie ma możliwości ich wypełnienia. Wcześniej do 31.12.2010r. strona pozwana (lub jej poprzednik prawny) sprzedawała energię tylko odbiorcom końcowym. Za okres od 1.01.2011r. do 31.03.2013r. strona pozwana nie zapłaciła z obu decyzji żadnej kwoty partycypacji. Również za ten okres nie przedstawiła sprawozdań GUS (...) - Dział(...) i GUS (...) - Dział (...).

Za okres od 1.01.2011r. do dnia 31.03.2012r. strona powodowa wysłała stronie pozwanej wezwanie do zapłaty datowane na dzień 18.07.2012r. Strona pozwana otrzymała je 30.07.2012r.

Gdyby roszczenie powoda co do zasady było uzasadnione to kwota partycypacji z tytułu korzystania z wody na potrzeby elektrowni (...) wyniosłaby za okres od dnia 1.01.2011r. do dnia 31.03.2013r. – 681600,58 zł, natomiast kwota partycypacji z tytułu korzystania z wody na potrzeby elektrowni (...) wyniosłaby za okres od dnia 1.01.2011r. do dnia 31.03.2013r. – 694268,38 zł. z tym iż za okres od 1.01.2011r. do 31.03.2012r. kwota ta wyniosłaby 389830,60 zł.

Kara umowna z obu umów wyniosłaby 698 563,98 zł.

Strona pozwana inicjowała postępowania o stwierdzenie nieważności przedmiotowych decyzji, ale do dnia wyroku decyzje nie zostały wzruszone.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że pozew jest uzasadniony co do kwoty 694268,38 zł. tj. co do kwoty partycypacji w kosztach utrzymania stopnia wodnego P.. Wskazał, że zgodnie z art. 128 ust. 2 pkt 3 ustawy Prawo wodne w razie potrzeby w pozwoleniu wodnoprawnym ustala się obowiązek uczestniczenia w kosztach utrzymania urządzeń wodnych, stosownie do odnoszonych korzyści. Oznacza to, że wysokość tych kosztów, zakres partycypacji, sposób wyliczenia tych kosztów ustala się w decyzji administracyjnej, która jest wyrazem władczego działania państwa. Nie jest to decyzja uznaniowa, ale jest to decyzja wynikająca z „imperium” państwa. Wysokość partycypacji nie może być ustalana w umowie cywilnoprawnej pomiędzy właścicielem urządzenia wodnego, a podmiotem chcącym korzystać z urządzenia. Takie porozumienie może być podstawą ustalenia przez organ administracyjny wysokości partycypacji, ale zawsze podstawą powstania obowiązku partycypacji jest decyzja, a nie umowa. Możliwe jest zawarcie umowy, w której właściciel urządzenia wodnego i korzystający dokonają uszczegółowienia wzajemnych zobowiązań. Do takich uszczegółowień należy m. in. ustalenie terminów płatności kwoty partycypacji, obowiązek dostarczania określonych dokumentów na podstawie których będzie określana wielkość produkcji. Sąd Okręgowy podkreślił, że umowa ta nie może być sprzeczna z pozwoleniem wodnoprawnym, a w szczególności z ustaloną kwotą partycypacji. Interpretacja umowy powinna być zgodna z pozwoleniem.

W przypadku partycypacji w kosztach utrzymania stopnia wodnego D. ustalono w decyzji, że wysokość partycypacji będzie ustalana w oparciu o średnią cenę sprzedaży przez Zakład Energetyczny K. S.A. energii odbiorcom końcowym taryfowym, natomiast w przypadku stopnia wodnego P. w oparciu o wartości produkcji netto, a więc w tym drugim przypadku nie określono, że ma to jakiś związek z ceną sprzedaży odbiorcom końcowym.

Odnośnie partycypacji w kosztach utrzymania stopnia wodnego D. Sąd Okręgowy uznał, że zarówno z treści decyzji jak i umowy wynika, że kwota partycypacji wynosi 15 % wartości produkcji netto z elektrowni (...) wyliczonej w oparciu o średnią cenę sprzedaży energii odbiorcom końcowym taryfowym. Bezspornym było, iż strona pozwana zmieniła profil działalności i nie prowadzi już sprzedaży energii odbiorcom końcowym czyli konsumentom (art. 3 pkt 13a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. „Prawo energetyczne”). Oznacza to, że nie ma możliwości wyliczenia kwoty partycypacji.

Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji strony pozwanej odnośnie tego, że zastosowanie powinien znaleźć w tej sytuacji art. 65 § 2 kc, albowiem podstawą obliczania kosztów partycypacji jest decyzja administracyjna, a nie umowa cywilnoprawna. Do interpretacji decyzji administracyjnej nie ma zastosowania art. 65 kc, gdyż jest to decyzja władcza organów państwa, zatem musi być interpretowana literalnie. Skoro zaś w decyzji określono, że kwota partycypacji ma być zależna od wartości produkcji netto z elektrowni (...) wyliczonej w oparciu o średnią cenę sprzedaży przez

Zakład Energetyczny K.S.A. energii odbiorcom końcowym, a ten zakład (tzn. jego następca prawny) nie prowadzi już takiej sprzedaży to to oznacza, że odpadł jeden z parametrów określających cenę i nie ma możliwości jej obliczenia. Sąd nie jest uprawniony do zastępowania jednego parametru drugim, albowiem wpływa to bezpośrednio na wysokość partycypacji, a do określenia tej wysokości uprawnione są organy administracyjne. Droga sądowa jest tutaj wykluczona. Skoro nie można określić wysokości kwoty partycypacji to nie można jej zasądzić i dlatego w tym zakresie powództwo zostało oddalone.

Odnosnie partycypacji w kosztach utrzymania stopnia wodnego P. Sąd Okręgowy wskazał, że zachodzi niezgodność w treści pomiędzy decyzją Wojewody (...), a umową. Zgodnie z decyzją wysokość partycypacji wynosi 10 % wartości produkcji netto z elektrowni (...). Zgodnie zaś z umową 10 % wartości produkcji netto z elektrowni (...) wyliczonej w oparciu o średnią cenę sprzedaży przez Zakład Energetyczny K. S.A. energii odbiorcom końcowym taryfowym. Różnica dotyczy więc tego, że w decyzji nie ma mowy o tym, że wyliczenie ma być dokonywane w oparciu o cenę energii sprzedawaną odbiorcom końcowym taryfowym, a w umowie jest. Ta sprzeczność nie miała praktycznego znaczenia dopóki strona pozwana sprzedawała energię odbiorcom końcowym taryfowym, ponieważ wtedy zapis umowny i decyzja w istocie rzeczy były tożsame. Sytuacja uległa zmianie w momencie kiedy strona pozwana zaprzestała sprzedaży energii odbiorcom końcowym taryfowym.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawą do ustalenia wysokości partycypacji jest decyzja – pozwolenie wodnoprawne, które ustala partycypację w wysokości 10 % wartości produkcji netto. Skoro strona pozwana nie sprzedaje już energii elektrycznej odbiorcom końcowym taryfowym, ale sprzedaje ją innym odbiorcom, to wysokość partycypacji należy ustalić w oparciu o cenę po jakiej jest sprzedawana energia innym podmiotom. W oparciu o tą cenę wyliczono wysokość partycypacji, którą sąd zasądził w pkt I wyroku. Kwota ta była bezsporna. Jednocześnie Sąd Okręgowy dokonał wykładni umowy zawartej pomiędzy stronami na podstawie art. 65 § 2 kc. Wskazał, że wprawdzie w umowie uzależniono wysokość partycypacji w odniesieniu do ceny sprzedaży odbiorcom końcowym taryfowym, jednak obecnie literalna wykładnia umowy (w tym zakresie) jest niedopuszczalna, ponieważ byłaby sprzeczna z decyzją i w istocie rzeczy prowadziłaby do skutku w postaci braku ponoszenia przez stronę pozwaną jakichkolwiek opłat. Tymczasem właściwą podstawą do ustalenia wysokości zobowiązania jest pozwolenie wodnoprawne, a nie umowa. Umowa może tylko ustalać techniczne kwestie, natomiast rzeczywista treść umowy nie może zmieniać treści tego pozwolenia. Zmiana profilu działalności strony pozwanej w żaden sposób nie wpłynęła na aktualność pozwolenia w zakresie ustalenia wysokości kosztów partycypacji.

W zakresie odsetek Sąd Okręgowy wskazał, że terminy płatności zostały ustalone w umowie, co było dopuszczalne. Zgodnie z postanowieniami umowy (§ 4 pkt.1. 2, 3, 8 oraz § 2 pkt.7 umowy) procedura miała być następująca: należność miała być płatna kwartalnie, do 20-go każdego miesiąca po danym kwartale strona pozwana miała dostarczyć stronie powodowej określone dokumenty. Potem strona powodowa miała wystawić stronie pozwanej notę obciążeniową, która miała być płatna w terminie do 30 dni. Zatem roszczenie o zapłatę stawało się wymagalne dopiero po upływie 30 dni od dostarczenia noty obciążeniowej. Wprawdzie strona powodowa wprost nie wystawiła noty obciążeniowej, ale to pojęcie należy interpretować funkcjonalnie (art. 65 § 2 kc) i za notę obciążeniową należy uznać wezwanie do zapłaty lub doręczenie pozwu.

Za okres od 1.01.2011r. do 31.03.2012r. strona powodowa sporządziła wezwanie do zapłaty i zostało ono doręczone w dniu 30.07.2012r. Zatem termin zapłaty upłynął w dniu 29.08.2012r., a zatem odsetki - za ten okres – należało zasądzić od 30.08.2012r. do dnia zapłaty. Za okres od 1.01.2011r. do 31.03.2012r. należała się kwota 389.830,60 zł.

Za okres od 1.04.2012r. do 31.03.2013r. roszczenie zostało zgłoszone w pozwie i pozew został doręczony pozwanemu w dniu 29.10.2013r. Zatem termin zapłaty upłynął w dniu 28.11.2013r., a zatem odsetki – za ten okres – należało zasądzić od 29.11.2013r. do dnia zapłaty. Za okres od 1.03.2012r. do 31.03.2013r. należała się kwota 304.438,60 zł.

Okoliczność, że strona pozwana nie doręczyła sprawozdania GUS (...) - Dział (...) pozostaje bez znaczenia i nie ma wpływu na termin wymagalności odsetek. W przypadku bowiem nie dostarczenia sprawozdania strona powodowa byłaby uprawniona do wypełnienia noty obciążeniowej wg. własnego uznania.

Odnośnie kar umownych Sąd Okręgowy wskazał, że w obu umowach strona pozwana została zobowiązana do składania do 20 dnia miesiąca następującego po każdym kwartale sprawozdania GUS (...) - Dział(...) (§ 3 pkt. 7 pierwszej umowy) i GUS (...) - Dział (...) (§ 3 pkt. 7 umowy). Za niewykonanie tego obowiązku przewidziana była kara umowna (§ 5 każdej z umów). Bezsprzeczne było, że pozostałe obowiązki – poza tymi sprawozdaniami – zostały wykonane. Bezsprzeczne było, że omawiane sprawozdania były związane ze sprzedażą energii odbiorcom końcowym taryfowym. Strona pozwana przestała sprzedawać tym odbiorcą energię, a zatem nie ma danych umożliwiających wypełnienie tych sprawozdań.

Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do naliczania kar umownych, albowiem obowiązki od których zależy kara należy interpretować ścieśniająco. Nie jest dopuszczalna wykładania rozszerzająca. Nie jest dopuszczalne zastępowanie jednego obowiązku innym obowiązkiem. Strony w umowie wyraźnie określiły, jakie dokumenty ma dostarczyć strona pozwana. Nie jest to wyliczenie przykładowe tylko enumeratywne. Zmieniając sposób działania strona pozwana przestała dostarczać energię odbiorcom końcowym i straciła możliwość wypełniania sprawozdań GUS (...) - (...) (GUS (...) - Dział (...)) z uwagi na brak danych. Zatem niemożność wykonania zobowiązania nastąpiła wskutek okoliczności za które strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności. Kara umowna jest surogatem odszkodowania, a niekiedy umownym odszkodowaniem (sankcją) za nie wykonanie zobowiązań, które nie powodują szkody. Zatem przy ocenie czy należy się kara umowna czy nie należy stosować art. 471 kc. Oznacza to, że dłużnik zobowiązany jest do zapłaty kary umownej tylko w sytuacji, gdy ponosi odpowiedzialność za niewykonanie zobowiązania. W przedmiotowej sprawie dłużnik nie ponosi odpowiedzialności za niedostarczenie wskazanych sprawozdań, a zatem brak było podstaw do zasądzenia kary umownej. Nadto w przypadku umowy dotyczącej korzystania ze stopnia wodnego D. w ogóle brak było ważnego zobowiązania do zapłaty partycypacji, a więc tym bardziej nie ma podstaw do naliczania kary umownej. Cel przedkładania jakichkolwiek sprawozdań odpadł, gdyż strona powodowa nie miała czego na ich podstawie wyliczać.

Strona powodowa wniosła apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w punkcie I w części dotyczącej dat od których zasądzone odsetki oraz w punkcie II (oddalenie powództwa w pozostałej części) i IV (koszty).

Zaskarżonemu wyrokowi strona powodowa zarzuciła:

- 1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 316 § 1 kpc poprzez uznanie za bezsprzeczne okoliczność, że pozwana spółka od dnia 1.01.2011 r. nie prowadzi sprzedaży odbiorcom końcowym, pomimo że strony nie podniosły nawet twierdzeń w tym zakresie; ewentualnie należy uznać to za obrazę art. 233 § 1 kpc poprzez błędną ocenę dowodów;
- 2) obrazę prawa materialnego, tj.
 - a) art. 65 § 2 kc polegającą na kategorycznym odrzuceniu możliwości badania zgodnego zamiaru stron i celu zobowiązania w sytuacji, gdy elementem stosunku zobowiązaniowego, z którego wywodzone jest roszczenie, jest również treść decyzji administracyjnej,
 - b) art. 65 § 1 kc poprzez nieuwzględnienie przy wykładni oświadczenia woli okoliczności, w jakiej zostało złożone oraz zaakceptowanie sprzecznej z zasadami współżycia społecznego wykładni oświadczeń woli składających się na stosunek prawny łączący strony,
 - c) niewłaściwe zastosowanie art. 483 § 1 kc w zw. z art. 5 kc i 475 kc,
 - d) niewłaściwe zastosowanie art. 455 kc i art. 481 kc oraz niezastosowanie art. 476 kc.

Strona skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa również co do kwoty 1.380.165 zł oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w obu instancjach, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Z treści uzasadnienia wynika, iż apelujący domagał się również zasądzenia odsetek w sposób wskazany w pozwie, ewentualnie od kwoty 304.438,60 zł od dnia 29 października 2013 roku, tj. od dnia doręczenia pozwu.

W uzasadnieniu apelacji skarżący powołał się na orzecznictwo sądów, w którym przyjmuje się że akt administracyjny może być źródłem stosunku cywilnoprawnego, a to miałyby przemawiać za stosowaniem art. 65 § 2 kc do decyzji administracyjnych. Skarżący przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.11.2006 r. I CSK 272/06, w którym przyjęto, że jeśli z decyzji administracyjnej wyprowadza się treści składające się na oświadczenie woli w rozumieniu prawa cywilnego, to do ustalenia rzeczywistego kształtu tego oświadczenia stosuje się odpowiednio art. 65 kc. Zaniechanie wykonywania zobowiązania wskutek zmiany profilu odbiorcy produkowanej energii jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, zwłaszcza że strona pozwana nadal czerpie korzyści z korzystania z urządzeń wodnych. Powód nie mógł doprowadzić do zmiany treści decyzji wodnoprawnych, bowiem konieczna byłaby zgoda pozwanej spółki na taką zmianę.

Odnosnie kar umownych skarżący podniósł, że sąd stosując art. 65 § 2 kc powinien badać cel umowy. Nie zachodziła też niemożliwość świadczenia, albowiem strona pozwana mogła dostarczać inne niż wskazane w umowie dokumenty wskazujące na wielkość produkcji i ceny netto.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji. Nie budzi wątpliwości, że strona pozwana nie prowadzi sprzedaży energii elektrycznej odbiorcom końcowym, a okoliczności tej strona powodowa nie kwestionowała, argumentując jedynie iż strona pozwana powinna ponosić koszty partycypacji niezależnie od tego, komu sprzedaje wytwarzaną energię. Nadto na rozprawie w dniu 31 marca 2014 r. pełnomocnik powoda wyraźnie przyznał, że strona pozwana nie sprzedaje energii odbiorcom końcowym.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego należy uznać iż jest on nietrafny. Sąd Odwoławczy podziela w tym zakresie zarówno stanowisko Sądu I instancji, jak i argumenty przedstawione przez stronę pozwaną w odpowiedzi na apelację.

Przede wszystkim należy podkreślić, iż obowiązek partycypowania w kosztach utrzymania urządzeń wodnych powstaje na podstawie decyzji administracyjnej, która jest przejawem władczych działań organu administracyjnego. Tymczasem art. 65 kc odnosi się do wykładni oświadczeń woli i umów cywilnoprawnych, a więc do sytuacji, w których strony są wobec siebie równorzędne, zaś ukształtowany pomiędzy nimi stosunek prawny jest wynikiem pewnego wypracowanego dobrowolnie porozumienia. W przypadku decyzji administracyjnych to organ administracyjny jednostronnie narzuca warunki, znajdując się w pozycji władczej w stosunku do podmiotu do którego skierowana jest decyzja. Akt ten nie stanowi więc oświadczenia woli w rozumieniu prawa cywilnego. W związku z tym, że to organ administracyjny jednostronnie nakłada na inny podmiot pewne obowiązki, niedopuszczalne byłoby przyjęcie, iż treść tego obowiązku może być interpretowana w sposób rozszerzający, albowiem rodziłoby to niepewność co do faktycznej treści tych obowiązków i byłoby sprzeczne z zasadą zaufania obywateli do organów administracji publicznej. Argumentu tego nie podważa przytoczona przez stronę powodową teza orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 30.11.2006 r. I CSK 272/06, LEX nr 233055, albowiem orzeczenie to zapadło na podstawie odmiennego stanu faktycznego, w którym na podstawie decyzji administracyjnej Skarb Państwa zobowiązał się do sprzedaży lokalu mieszkalnego – stosowanie w tym wypadku art. 65 § 2 kc miało dotyczyć oświadczenia organu wydającego decyzję i prowadzić do wykładni korzystnej dla adresata decyzji. Nie można z tego wywodzić, iż każdą decyzję administracyjną tworzącą pomiędzy stronami stosunek cywilnoprawny można wyklądać według art. 65 § 2 kc i w ten sposób rozszerzać obowiązki adresatów tych decyzji. Organ administracyjny, działając jednostronnie i stojąc na pozycji uprzywilejowanej, powinien formułować treść decyzji w sposób odpowiednio precyzyjny, a jeżeli tego nie czyni, to nie może odpowiedzialności za to przerzucać na podmiot, którego dotyczy decyzja.

Nie ulega wątpliwości, że sąd cywilny jest związany treścią decyzji administracyjnej i nie może orzekać w sprawach należących do kompetencji organów administracyjnych. Sąd Okręgowy trafnie uznał, że obowiązek uczestniczenia w

utrzymaniu urządzeń wodnych ustala się w decyzji administracyjnej w pozwoleniu wodnoprawnym, o czym mowa w art. 128 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo wodne. Jeśli zatem decyzja określa w sposób jednoznaczny sposób tej partycypacji, to jego zmiana poprzez odstąpienie od wykładni literalnej nie mieści się w kompetencji sądu cywilnego. Ewentualne modyfikacje obowiązku strony pozwanej powinny nastąpić na drodze administracyjnej. Konkludując, skoro strona pozwana zaprzestała sprzedaży energii odbiorcom końcowym, to nie jest możliwe ustalenie wysokości kosztów partycypacji zgodnie z treścią decyzji dotyczącej stopnia wodnego P.. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji w tym zakresie jest trafne.

Nietrafny okazał się zarzut apelującego odnośnie obrazy art. 483 § 1 kc dotyczącego kar umownych, w związku z art. 65 § 2 kc. Nie wyłączając co do zasady możliwości stosowania przepisu o wykładni oświadczeń woli do kar umownych należy wskazać, iż w przedmiotowej sprawie strony bardzo precyzyjnie określiły w umowie rodzaj dokumentów, które powinna dostarczać strona pozwana pod groźbą zapłaty kary umownej, a mianowicie sprawozdania dotyczące średniej ceny sprzedaży energii elektrycznej odbiorcom końcowym. W sytuacji, gdy strona pozwana przestała sprzedawać energię odbiorcom końcowym, obowiązek ten stał się niemożliwy do wykonania. Należy zwrócić uwagę, iż zastrzeżenie kary umownej w znaczący sposób poprawia pozycję wierzyciela, albowiem zwalnia go od obowiązku wykazywania szkody w przypadku niewywiązania się przez dłużnika ze zobowiązania; nie można zatem rozszerzać w drodze wykładni przypadków, w których dłużnik będzie zobowiązany do zapłaty kary umownej, tym bardziej gdy treść umowy jest bardzo precyzyjna w tym zakresie. Nie można domagać się od strony pozwanej, by po zaprzestaniu sprzedaży energii odbiorcom końcowym i co za tym idzie, zaprzestaniu sporządzania sprawozdań wskazanych w umowie, domyślała się ona, jakie inne dokumenty powinna teraz dostarczać stronie powodowej, jeśli nie chce narazić się na obowiązek zapłaty kary umownej. Tym samym należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie bezzasadności żądania zapłaty kary umownej.

Odnośnie zarzutu co do sposobu wyliczania odsetek należy wskazać, że również w tym zakresie prawidłowe jest rozstrzygnięcie Sądu I instancji. Pomimo braku uzyskiwania sprawozdań od strony pozwanej, strona powodowa mogła wystawiać noty obciążeniowe i wysłać wezwania do zapłaty poszczególnych należności, co zresztą miało miejsce. Z treści § 4 pkt 7 umowy dotyczącej stopnia wodnego D. wynika, że zobowiązania finansowe mają być realizowane w terminie do 30 dni od daty otrzymania stosownych not obciążeniowych. Wymagalność wierzytelności nastąpiła zatem dopiero po upływie 30 dni od dnia wezwania strony pozwanej do zapłaty lub doręczenia pozwu. Sąd Okręgowy prawidłowo zasądził zatem odsetki z uwzględnieniem tego trzydziestodniowego terminu, jaki miała strona pozwana na dobrowolne spełnienie świadczenia.

Z powyższych względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego sąd orzekł zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 kpc. Strona powodowa powinna zatem zwrócić stronie pozwanej kwotę 6085,35 zł, wyliczoną w oparciu o zestawienie kosztów przedłożone przez pełnomocnika strony pozwanej. Na kwotę tę złożyły się koszty przejazdu pełnomocnika na rozprawę w dniu 6.11.2014 r. samochodem osobowym w wysokości 685,35 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości stawki minimalnej, wyliczonej zgodnie z § 6 pkt 7 w zw. z § 12 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, tj. kwota 5400 zł.